Wydanie AB

Numer nie jest antedatowany

Przesyłka opłacona ryczałtem

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-48

Rok II. Lwów, poniedziałek 7 września 1936 r. Nr. 249

Przed ważnemi zmianami po powrocie gen. Śmigłego-Rydza

Warszawa, 6. 9. (Tel. wł. — s. b.) KOŁA POLITYCZNE B. ŻYWO KOMENTUJĄ ODEZWĘ WYDANĄ PRZEZ PŁK. ADAMA KOCA DO LEGJONISTÓW W ZWIĄZKU Z POWROTEM GEN. ŚMIGŁEGO-RYDZA.

JAK WIADOMO, ODEZWA TA MÓWI O „PRACACH CIĘŻKICH I ODPOWIEDZIALNYCH, KTÓRE GO CZEKAJĄ W OJCZYŹNIE, KIEDY NARÓD ODCZUWA GŁĘBOKĄ KONIECZNOŚĆ SKUPIENIA SIĘ KOŁO SWEGO WODZA".

Z TEGO USTĘPU ODEZWY JEDNO Z PISM WARSZAWSKICH WYSNUWA WNIOSEK, IŻ NIE ULEGA WĄTPLIWOŚCI, ŻE ZWROT POWYŻSZY JEST ZAPOWIEDZIĄ WAŻNYCH ZMIAN W POLSCE, KTÓRE NASTĄPIĄ W NIEDŁUGIM CZASIE PO POWROCIE DO KRAJU WODZA NACZELNEGO.

Warszawa, 6. 9. (Tel. wł. — s. b.) W związku z pobytem gen. Śmigłego-Rydza w Paryżu, pismo gdańskie „Dantziger Neueste Nachrichten" w korespondencji z Paryża, powołując się na enuncjację „L' Oeuvre", według którego w przedzień wyjazdu Wodza Naczelnego z Francji ma nastąpić podpisanie polsko-francuskiego protokołu wojskowego, stwierdza, że protokół ten ma stanowić klasyczny przykład podobnego wojskowego protokołu francusko-rosyjskiego, zawartego w r. 1892. Pismo podkreśla jednak ściślejszy związek armji polskiej i francuskiej.

Warszawa, 6. 9. (Tel. wł. — s. b.) Zwraca ogólną uwagę w tutejszych kołach dyplomatycznych fakt, że amb. Francji w Warszawie p. Noel bierze żywy udział w paryskich rozmowach polsko-francuskich. Wróci on do Polski wraz z gen. Śmigłym-Rydzem.

Warszawa, 6. 9. (Tel. wł.) Ze wszystkich miast położonych wzdłuż linji kolejowej Zebrzydowice—Katowice—Warszawa nadchodzą wiadomości o wielkich przygotowaniach, jakie są czynione na powitanie Gen. Insp. Sił Zbrojnych. gen. Śmigłego-Rydza. Wszędzie zostały potworzone specjalne komitety, które opracowały już w najdrobniejszych szczegółach program uroczystości powitalnych.

AMB. LIPSKI AMBASADOREM W KWIRYNALE?

Warszawa. 6. 9. (Tel. wł. — s. b.) Od dłuższego czasu w kołach politycznych krążą pogłoski jakoby ambasador R. P. Lipski w Berlinie miał być w najbliższym czasie przeniesiony na analogiczne stanowisko przy Kwirynale.

Ostatnio dużo o tem pisze prasa zagraniczna, a paryski „Figaro" wprost podaje tę pogłoskę jako pewnik.

W gościnie u prez. Lebrun'a

Paryż, 6. 9. (Tel. wł.) Prezydent republiki francuskiej Lebrun i pani Lebrun podejmowali dzisiaj w pałacu Rambouillet śniadaniem generała Śmigłego-Rydza.

W śniadaniu tem wzięli udział: premjer Leon Blum, ministrowie Daladier, Delbos, Gasnier Duparc, ambasador Leon Noel, szef sztabu armji francuskiej generał Gamelin, wiceadmirał Durand Viel i generał Gouraud.

Wicepremjer inż. Kwiatkowski na Targach Wschodnich

Oświadczenie wicepremjera Kwiatkowskiego dla „Dziennika Polskiego"

(K.) W dniu wczorajszym odwiedził Targi Wschodnie wicepremjer Kwiatkowski. Równocześnie bawił również prezes Banku Polskiego p. Byrka. — Wraz z p. wicepremjerem przybyli wiceminister Grodyński, dyr. Drojonowski, nacz. Rakowski, zast. szefa naczelnika kancelarii gabinetu p. Lissowski i radca Barański.

Honory gospodarzy pełnili wiceprezesi Izby P. H. dr. Csala i Schreyer oraz dyrektor dr. Jasiński.

Wicepremjer Kwiatkowski bawił na Targach Wschodnich od godziny 10-tej do 14-tej, odwiedzając każdy pawilon i szczegółowo interesując się każdą grupą wystawową. Nader drobiazgowo wicepremjer Kwiatkowski przestudjował eksponaty wystawy „Polskie Lasy i Ochrona Przyrody" łącznie z „Wystawą Łowiecką", interesując się specjalnie bogatemi wykresami i danemi statystycznemi. Sporo czasu poświęcił p. wicepremjer wystawie rzemieślniczej, rolniczej, a szczególną uwagę zwrócił na obecność na Targach maszyn rolniczych, uważając to za znak odprężenia gospodarczego również na wsi. Nie uszły uwagi p. wicepremjera eksponaty przemysłu drzewnego, a szczegółowych wyjaśnień udzielał prezes dr. Csala. Po zwiedzeniu bogatego pawilonu samochodowego, zainteresował się p. wicepremjer wystawą koni, dopytując się o warunki i stan hodowli i właścicieli obór. Nie ominął p. wicepremjer również pawilonu drobiu.

Opuszczając teren wystawy, p. wicepremjer inż. Kwiatkowski, oświadczył przedstawicielowi „Dziennika Polskiego":

„Jeśli mam wypowiedzieć moje wrażenie po zwiedzeniu „Targów Wschodnich" w jednem słowie, to muszę stwierdzić, że jest ono doskonałe.

Na „Targach Wschodnich" widzi się wiele rzeczy nowych, zorga-

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

OŚWIADCZENIE GEN. ŚMIGŁEGO-RYDZA

Paryż, 6. 9. (Tel. wł.). Gen. Insp. Sił Zbrojnych gen. Edward Śmigły-Rydz udzielił przedstawicielowi agencji Havasa następującego oświadczenia:

W chwili, gdy powracam do Polski, chciałbym wyrazić uczucie, które wzbudziło wa mnie serdeczne i przyjazne przyjęcie, jakiego doznałem we Francji zarówno ze strony rządu, jak i ludności we wszystkich miastach, które odwiedziłem: w. Paryżu, Nancy, Strasburgu, Metzu, Reims i tylu innych. W czasie mego pobytu na pięknej ziemi francuskiej przebywałem stale w atmosferze sympatji i przyjaźni.

NAJBARDZIEJ WZRUSZYŁY MNIE DOWODY SERDECZNYCH UCZUĆ DLA ARMJI POLSKIEJ, OKAZYWANE MI NA KAŻDYM KROKU, ILEKROĆ ZNAJDOWAŁEM SIĘ W TOWARZYSTWIE PRZEDSTAWICIELI ARMJI FRANCUSKIEJ.

Jestem bardzo wdzięczny generałowi Gamelin, dzięki któremu byłem obecny na manewrach i zwiedziłem szereg ważnych ośrodków wojskowych. Wyniosłem stamtąd wrażenie najbardziej dodatnie, a także szczere uznanie dla doskonałości pracy dowódców oraz dla znakomitej postawy wojska. Skłoniłem się Waszym sławnym pomnikom, które upamiętniają bohaterskie i wzniosłe poświęcenie. Odwiedziłem mogiły żołnierzy polskich poległych na polu chwały za ideę Ojczyzny i wolności.

Zachowam o tem głębokie i wzruszające wspomnienie. Podczas tych ośmiu dni miałem z gen. Gamelin, wodzem armji francuskiej, stałą wymianę myśli, pożyteczną i pełną zaufania.

Paryż, 6 .9. (Tel. wł.) Po tygodniowym pobycie we Francji gen. Rydz-Śmigły opuścił dziś Paryż, żegnany na dworcu przez przedstawicieli władz francuskich, przedstawicieli dyplomatycznych R. P. w Paryżu, liczne rzesze uchodźtwa polskiego i publiczności francuskiej. Przed dworcem tak, jak w dniu przyjazdu, zebrały się dziś delegacje stowarzyszeń polskich ustawione ze sztandarami, naprzeciw oddziałów honorowych gwardji republikańskiej. W salonach recepcyjnych dwarca zebrali się pracownicy instytucyj polskich w Paryżu.

Na pół godziny przed odjazdem pociągu, przyjechały na dworzec samochody wiozące gen. Rydza-Śmigłego, generalicję francuską, gen. Stachiewicza i towarzyszących mu oficerów. Gen. Śmigły-Rydz był przedmiotem żywych owacji ze strony publiczności francuskiej, zgromadzonej wzdłuż ulic. Po przejściu przed frontem oddziałów honorowych gen. Rydz-Śmigły wraz z gen. Gamelinem, gubernatorem wojennym Paryża i generalicja francuską zatrzymał się przed wagonem polskim, którym odjeżdżał do kraju.

W chwilę później na dworzec przybył min. obrony narodowej Daladier. W żywej i serdecznej rozmowie gen. Śmigły-Rydz pożegnał się z min. Daladierem i gen. Gamelinem, oraz generalicją francuską, w której otoczeniu spędził tydzień swego pobytu we Francji, poczem wsiadł do wagonu i z okna jeszcze zamienił ostatnie słowa pożegnania. Wśród okrzyków publiczności polskiej i francuskiej, zapełniającej peron, pociąg zwolna ruszył z dworca paryskiego.

ZA POMYŚLNOŚĆ RZPLITEJ.

Paryż, 6. 9. (Tel. wł.). Z okazji pobytu we Francji gen. Śmigłego-Rydza odbyło się dziś o godz. 9 rano w kościele polskim przy ul. St. Honore nabożeństwo o pokój i pomyślność Rzplitej. W nabożeństwie poza gen. Śmigłym - Rydzem wziął również udział ambasador R. P. Łukasiewicz, szef Sztabu Głównego gen. Stachiewicz, członkowie ambasady i konsulatu in corpore, wreszcie towarzyszący gen. Śmigłemu oficerowie i przedstawiciele attachatu polskiego.

TŁUMY RODAKÓW PRZYBYŁY SPECJALNIE NA NABOŻEŃSTWO ZA POMYŚLNOŚĆ RZECZYPOSPOLITEJ, BY ZETKNĄĆ SIĘ BEZPOŚREDNIO I ZOBACZYĆ NACZELNEGO WODZA ARMJI POLSKIEJ.

U wejścia do kościoła gen. Śmigłego powitał dyrektor polskiej misji katolickiej we Francji ks. Paulus.

PO WYJŚCIU Z KOŚCIOŁA GEN. ŚMIGŁY-RYDZ BYŁ PRZED MIOTEM GORĄCYCH OWACYJ ZE STRONY POLSKIEGO WYCHODZTWA.

Dalszy ciąg ze strony 1-ej.

nizowanych i wyprodukowanych właśnie w okresie kryzysu. To jedno.

Na Targach zjawiły się te instytucje i warsztaty, których w ostatnich latach na tego rodzaju imprezach nie spotykaliśmy, a które dotychczas były martwe. Dziś się ożywiły.

Mile zaskoczyło mię zjawienie się na Targach maszyn rolniczych, stąd też mogłem panom wystawcom powiedzieć, iż jest już w kraju lepiej i że będzie jeszcze lepiej".

W czasie zwiedzania przez p. wicepremjera inż. Kwiatkowskiego Targów Wschodnich, towarzyszyli mu p. wojewoda Belina Prażmowski, wiceprezydent dr. Ostrowski, prezes Greger, starosta Porembalski, prezes Csala, prezes Schayer, prezes Pfau i dyr. Jasiński.

Prezes Banku Polskiego Byrka interesował się żywo miejscowemi zagadnieniami, z któremi, jako długoletni dyrektor lwowskiej Izby Przemysłowo - Handlowej, był związany. Również prezes Byrka nader dodatnio wyrażał się o sukcesach Targów Wschodnich.

Targi wczorajsze, przepełnione były odwiedzającą publicznością. — Według pobieżnych obliczeń, przez plac Targów przesunęło się około 30.000 osób. — Lwów odżył nabrał rumieńców; sporo wycieczek zamiejscowych. Wszystko to przy pogodzie, jaka się utrzymała, wróży, że Targi liczyć mogą na wielką frekwencję.

Hiszpański „front ludowy" wygrywa swą ostatnią kartę

Czy czerwony rząd, jest rządem legalnym?

Paryż. 6. 9. (Tel. wł.). Zmiana gabinetu w Hiszpanji komentowana jest przez prasę paryską jako wzmocnienie wpływów lewicowo - rewolucyjnych na terenie rządu. O ile dzienniki lewicowe uważają, że gabinet Largo Caballero ma być gabinetem jeszcze bardziej zwalczającym powstańców, o tyle prasa prawicowa iest zdania, że HISZPAŃSKI „FRONT LUDOWY" WYGRYWA W TEN SPOSÓB OSTATNIĄ SWĄ KARTĘ, JAKĄ POSIADA W TYM KRAJU.

Przewaga skrajnie rewolucyjnych elementów budzi jednak pewne obawy, zwłaszcza, że prasa paryska ma jeszcze w pamięci skrajny program Largo Caballero, „hiszpańskiego Lenina", domagającego się ustanowienia dyktatury proletarjatu.

Przypominając te skrajne tendencje obecnego szefa rządu, „Temps" w artykule wstępnym zadaje pytanie, czy w chwili obecnej istnieje jeszcze legalny rząd w Hiszpanii. Gabinet Azany najpierw, a potem gabinet Girala, mógł być uważany za pośrednie wyrażenie większości, która odniosła sukces wyborczy w lutym b. r., głoszącej stosunkowo umiarkowany program „Frontu Ludowego". Gabinet ten uzyskał w Kortezach votum zaufania i zdobył autorytet, konieczny do przemawiania i legalnego działania w imieniu kraju.

NIE MA TEGO JEDNAK GABINET LARGO CABALLERO, KTÓRY PRZYSZEDŁ DO WŁADZY W SPOSÓB AUTORYTATYWNY W OKRESIE WOJNY DOMOWEJ. GABINET TEN NIE MOŻE SIĘ BOWIEM WYKAZAĆ ŻADNĄ NORMALNĄ UCHWAŁĄ PARLAMENTU, A NAWET STANOWI ON ZUPEŁNE ODWRÓCENIE WPŁYWÓW POLITYCZNYCH, KTÓRE PARLAMENTOWI WYRAZIŁY ZAUFANIE.

BASKIJCZYCY ZBOJKOTUJĄ NOWY GABINET

Madryt, 6. 9 .(PAT) Proponowany na stanowisko ministra robót publicznych w nowym rządzie deputowany Juan Antonio Aguirre (nacjonalista baskijski) uzależnił wejście do gabinetu od decyzji swoich władz partyjnych. W Madrycie przeważa jednak opinja, że partja nacjonalistów baskijskich nie będzie reprezentowana w nowym gabinecie.

Hendaye, 6. 9. (PAT) Trzech milicjantów hiszpańskich, którzy należeli do załogi fortu Guadelupy, przybyło wczoraj do Hendaye. Potwierdzają oni wiadomość o zajęciu Fontarabii wczoraj o godz. 22.

Siły powstańcze, po otrzymaniu posiłków z Pampeluny, na tym odcinku frontu wynoszą około 6.000 żołnierzy. W zdobytych miastach pozostawiono tylko nieliczne garnizony, a gros sił powstańczych udało się w kierunku San Sebastian.

Hendaye, 6. 9. (PAT) Wojska gen. Mola zajęły w nocy wyniosłości powyżej pasa Pesancho. Dzisiaj rano, pomimo silnego ognia karabinów maszynowych, powstańcy zbliżyli się do drogi, prowadzącej do San Sebastjan. Wszystkie drogi zajęte są transportami wojsk powstańczych.

RODZINY MINISTRÓW UCIEKAJĄ ZAGRANICĘ

Saint Jean de Luz, 6. 9. (PAT) Wczoraj do Saint Jean de Luz przybyło wielu członków rodzin ministrów rządu madryckiego.

Uchodźcy, napływający z Hiszpanji, są kierowani do miejscowości bardziej oddalonych od granicy.

Szczegóły lądowania balonu „Warszawa 2"

Moskwa 6. 9. (Tel. wł. — sb.) Balon „Warszawa 2" z pilotami Hynkiem i Janikiem, wylądował dnia 1 b. m. o godzinie 2.50 czasu warszawskiego na terene rady wiejskiej Czepiec w rejonie Bieloziero, w odległości 8 klm na płn.-wschód od wsi Maksimów. Lądowanie nastąpiło na błotach.

Lotnicy, zostawiwszy balon, udali się piechotą w kierunku południowym przez bagna. Droga była niezmiernie trudna, o czem świadczy fakt, że na przebycie odległości wynoszącej niespełna 5 klm. lotnicy zużyli trzy godziny czasu. Aeronauci szli przez cały czas w kierunku lasu, który wydawał się wyżej położony. Droga przez las trwała godzinę. Około południa spotkali na łąkach pod Maksimowem pastucha, który sprowadził ich do wsi. Ludność powitała lotników bardzo serdecznie. — Musieli oni pozostać we wsi przez całą dobę, gdyż padał ulewny deszcz. Następnego dnia, w towarzystwie kilkunastu włościan, udali się na miejsce lądowania balonu. Po wielkich trudnościach udało się wydostać z trzęsawiska powłokę i instrumenty, kosza jednak nie udało się wydostać. Następnie sprowadzono powłokę i instrumenty do Bielozierа, skąd koleją lotnicy udali się do odległego o 100 klm. Bielozierska, a stamtąd odlecieli samolotem do stacji kolejowej Czerepowiec. Dalej udali się koleją do Leningradu, dokąd przybyli w dniu dzisiejszym i niezwłocznie wyjechali do Warszawy.

Psy wygrzebały zakopane dziecko

Stanisławów, 6. 9. (Tel. wł. K.) Na podwórze domu Jacka Semczuka w Harasymowie pow. Horodenka przyniosł pies zwłoki dziecka płci męskiej z odgryzioną głową.

Zawiadomiony o wypadku posterunek P. P. przeprowadził natychmiast dochodzenia, w których wyniku okazało się, że niejaka Marja Czołowska udusiła swoje dziecko i zakopała w polu. Zwłoki zostały wygrzebane przez psy i rozszarpane.

Aptekarskie zdzierstwo we Lwowie

Wczoraj wieczorem (kilka minut po godz. 22), kupiono w aptece Dobrzańskiego pastylkę piramidonu, za którą sprzedawca wziął dosłownie 1.25 zł. — (słownie: jeden zł. 25 gr.). Na zapytanie, czy nie zaszło nieporozumienie, p sprzedawca oświadczył, że taksa nocna wynosi 1 zł. do każdego kupionego w aptece towaru.

Uważamy to za niebywały w dzisiejszych czasach wyzysk i nadużywanie ludzkiej cierpliwości. Ostatecznie, jeżeli trzeba przygotować skomplikowane lekarstwo w nocy (ale w nocy!) — można usprawiedliwić jakąś taksę dodatkową.

Aby jednak kilka minut po 22 p. wydawca za sfatygowanie swojej szacownej osoby z za lady do okienka i wydanie gotowego piramidonu brał 1 zł. — to uważamy za skandal. Apelujemy do odpowiednich władz, aby temu bezwstydnemu zdzierstwu położyły kategorycznie kres.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Takich wyników nikt nie oczekiwał

Jugosławja zwycięża Polskę 9:3 (5:0)!

Białogród. 6. 9. Mecz piłkarski Polska — Jugosławja, jak już podaliśmy, zakończył się zwycięstwem Jugosławji w stosunku 9:3 (5:0).

POLACY GRALI BARDZO SŁABO, ZWŁASZCZA BEZNADZIEJNIE ZAPREZENTOWAŁO SIĘ TRIO OBRONNE. DO PEWNEGO STOPNIA NA SŁABĄ GRĘ OBRONY WPŁYNĄŁ BRAK MARTYNY, KTÓRY ODRAZU NA POCZĄTKU MECZU SKRĘCIŁ NOGĘ, TAK ŻE MUSIANO GO ZNIEŚĆ Z BOISKA. W ATAKU DOBRE BYŁY JEDYNIE SKRZYDŁA, ALE ATAK JAKO CAŁOŚĆ GRAŁ SŁABO. POMOC NIENADZWYCZAJNA.

JUGOSŁOWIANIE GRALI PRZEZ CAŁY CZAS ZNAKOMICIE GÓRUJĄC PRZEZ CAŁY CZAS NAD POLAKAMI.

MECZ OBFITOWAŁ W DRAMATYCZNE MOMENTY. ODRAZU W PIERWSZYCH MINUTACH JUGOSŁOWIANIE PRZEJMUJĄ INICJATYWĘ I ZDOBYWAJĄ PROWADZENIE JUŻ W DRUGIEJ MINUCIE. W 11 minucie podwyższają wynik do 2:0. Przy tym stanie Martyna skręcił nogę, a na jego miejsce przesunięto Górę. Dalsze bramki dla Jugosłowian padają w 16-tej, 35-tej i 42-giej minucie. Pod koniec pierwszej połowy zerwała się burza z ulewą, tak, że mecz w drugiej połowie toczył się w bardzo ciężkich warunkach terenowych.

PO ZMIANIE PÓL KAPITAN ZWIĄZKOWY WSTAWIŁ DO BRAMKI ZAMIAST MADEJSKIEGO, KTÓRY ZAWINIŁ PRAWIE WSZYSTKIE BRAMKI W PIERWSZEJ POŁOWIE, ANDRZEJEWSKIEGO. ZMIANA TA OKAZAŁA SIĘ BARDZO KORZYSTNĄ DLA DRUŻYNY POLSKIEJ, KTÓRA GRAŁA ZNACZNIEJ LEPIEJ NIŻ PRZED PRZERWĄ.

Pierwsza bramka dla Polaków pada w 7 minucie z karnego, strzelonego przez Peterka. Jugosłowianie rewanżują się trzema bramkami uzyskanymi w 17-tej, 21-szej i 30-tej minucie. Od tej chwili następuje okres lekkiej przewagi Polaków, dla których dwie dalsze bramki uzyskują Peterek w 32-giej minucie i Wodarz w 35-tej minucie. Na minutę przed końcem Jugosłowianie zdobyli 9-ta bramkę, ustalając wynik dnia.

DZIĘKI TEMU ZWYCIĘSTWU JUGOSŁOWIANIE ZDOBYLI PUHAR KRÓLA PIOTRA II.

Wieczorem po bankiecie na cześć Polaków, Polacy opuścili Białogród, udając się z powrotem do Polski.

———

POGOŃ (LIGOWA) — UKRAINA 4:0 (1:0)

Mecz towarzyski. Bramki dla Pogoni zdobyli: Luchter dwie, Nahaczewski i Karpiński. Sędziował p. Rauch. Widzów około 1.500.

LIGOWY ŚLĄSK LEPSZY OD MISTRZA ŚLĄSKA O 2 BRAMKI

Świętochłowice, 6. 9. Przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych odbył się mecz piłkarski między dwiema czołowemi drużynami Śląska: ligowym zespołem Śląska i mistrzem Śląska amatorskim klubem sportowym. Mecz zakończył się wynikiem 2:0 (1:0) dla Śląska. Bramki zdobyli Więcek i Cebula.

Ł. K. S. ZWYCIĘŻA REPREZENTACJĘ ŁODZI 3:2

Łódź. 6. 9. W Łodzi z okazji dnia Ł. O. Z. P. N-u, odbył się mecz pomiędzy reprezentacją Łodzi a Ł. K. S. Zawody dały wynik 3:2 (2:0) dla Ł. K. S. Bramki uzyskali: dla Ł. K. S. — Sowiak (2), i Wolski (1), dla Łodzi — Owczarek i Świętosławski. Sędziował p. Otto. Widzów przeszło 1.000 osób.

SENSACYJNA KLĘSKA PIŁKARSKIEGO RUCHU W CZĘSTOCHOWIE

Częstochowa, 6. 9. W Częstochowie odbył się mecz towarzyski pomiędzy mistrzem Polski Ruchem a częstochowską Brygadą. Zwyciężyła niespodziewanie Brygada w stosunku 2:1 (2:0). Ruch wystąpił bez olimpijczyków, ale z Wilimowskim w ataku. Ze względu na ulewny deszcz mecz został skrócony do 50 minut (2X25 minut).

KRAKÓW BIJE BIELSK 5:2

Katowice, 6. 9. Międzymiastowy mecz piłkarski Kraków—Bielsko zakończył się zwycięstwem Krakowa 5:2 (0:1). Kraków wystąpił w osłabionym składzie i wyraźnie lekceważył przeciwnika. Dopiero w drugiej połowie, kiedy Bielszczanie prowadzili 1:0, drużyna krakowska przejęła inicjatywę i mecz rozstrzygnęła na swoją korzyść. Mecz toczył się przy ulewnym deszczu, bramki dla zwycięzców zdobyli, Pazurek, Woźniak (po 2) i Riesner.

KATOWICE—SIEMIANOWICE 4:1

Katowice, 6. 9. W Siemianowicach rozegrany został międzymiastowy mecz piłkarski Katowice—Siemianowice, zakończony łatwem zwycięstwem Katowic 4:1 (2:0).

CRACOVIA WYGRYWA NA ŚLĄSKU

Katowice, 6. 9. Z okazji 30-lecia klubu 06 Katowice, rozegrany został mecz pomiędzy jubilatami a Cracovią. Zwyciężyła Cracovia 4:2 (1:2).

Red. Kozłowski zwycięscą z zjeździe gwiaździstym

Klub Motorowy Związku Strzeleckiego we Lwowie, zorganizował z okazji Targów Wschodnich zjazd gwiazdzisty samochodowo - motocyklowy, w którym oprócz członków samego Klubu, wzięli również liczny udział automobiliści i motocykliści z województw: tarnopolskiego, stanisławowskiego i lubelskiego, w ogólnej liczbie około 75 maszyn. Meta została zorganizowana przed Ratuszem. Przybywających zawodników witali: komandor zjazdu inż. Lisowski oraz wicekomandorzy inż. Plaskura i mgr. Moszyński. Wszyscy zawodnicy, którzy wyjechali na dłuższe tury, musieli pokonać przykre właściwości naszych dróg, które po kilkudniowych deszczach, stały się prawdziwą mordownią maszyn i ludzi.

Wyniki zjazdu są następujące: nagrodę przechodnią — puhar srebrny, ofiarowany przez prezydjum Izby Przemysłowo - Handlowej, otrzymał Klub Motor. Z. S., za największą ilość kilometro - zawodników. — Puhar srebrny, ofiarowany przez prezydenta miasta dr. Ostrowskiego, dla najliczniej reprezentowanego klubu poza lwowskiego, otrzymał Klub Mot. Z. S. w Lublinie.

Indywidualnie pierwsze miejsce w zjeździe gwiaździstym zdobył red. Edward Kozłowski na „Lancii", który przebył 565 km. i otrzymał nagrodę firmy „Karpaty", „Małopolska" oraz „Stomil". 2) inż. Rolski Adam, nagr. firmy Wacuum Oil Comp. i firmy Karpaty, 3) Włodzimierz Krasiński, 4) Lang Roman na Adlerze, 5) Oleksy Kazimierz na Pradze, 6) Pawlowski Aleksander na Arielu, 7) Borowiec Roman na Arielu.

Ogólne zainteresowanie wzbudziła dzielna i urocza motocyklistka z Zamościa p. Irena Kuncewiczowa, która otrzymała nagrodę Klubu lwowskiego.

Po zamknięciu mety, uczestnicy zjazdu wzięli udział we wspólnym obiedzie, poczem gremjalnie udali się na Targi Wschodnie.

W niedzielę wieczorem w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyła się uroczystość wręczenia nagród uczestnikom zjazdu gwiazdzistego do Lwowa Nagrody wręczał zwycięzcom prez dr. Ostrowski w obecności prezesa VI Okręgu Z. S. mjr. Klejna.

———

DANIEL OSTATNI, A DUDA WYCOFAŁ SIĘ.

Bukareszt. 6. 9. W siódmym etapie biegu kolarskiego dookoła Rumunji na trasie Oradea — Timisvara zwyciężył Rumun Tudose.

Z Polaków Daniel zajął ostatnie miejsce a Duda wycofał się z powodu ran odniesionych na ostatnich etapach.

W klasyfikacji ogólnej prowadzi Francuz Galienne Polak Daniel znajduje się na 18 miejscu.

———

Z Łotwą remisujemy 3:3 (2:0)

Ryga. 6. 9. Rozegrany w niedzielę w Rydze, wobec 10.000 widzów, międzypaństwowy mecz piłkarski Polska —Łotwa zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (do przerwy prowadziła Polska 2:0).

Polacy, którzy — jak wiadomo — wystawili rezerwową reprezentację, mieli wyraźną przewagę w pierwszej połowie. Po zmianie pól Łotysze dopingowani przez tłumy, przejmują inicjatywę i wywalczają wynik nierozstrzygnięty.

Polacy w drugiej połowie byli wyraźnie zmęczeni długą podróżą, podczas gdy Łotysze grali po przerwie niesłychanie ostro, dążąc za wszelka cenę do wyrównania. Sędzia niemiecki na ostrą grę gospodarzy nie reagował.

Remis z drugą reprezentacją Polski wywalczony przez Łotwę wywołał olbrzymi entuzjazm wśród publiczności.

Hebda tenisowym mistrzem Lwowa

W niedzielę, na kortach LKT, zakończył się turniej tenisowy o mistrzostwo Lwowa. Wyniki spotkań finałowych przedstawiają się następująco:

Gra pojedyńcza panów, I klasa: pół-finały, Hebda — Jabłoński Wł. 6:3, 6:1, Witmann — Kołcz II 7:5, 6:3. W finale Hebda pokonał Witmanna 7:9, 6:1, 6:0, 6:1.

Gra pojedyńcza panów II klasy: pół-finały, Mauer — Frenkel 6:3, 6:3, Strohal — dr. Lintner 1:6, 6:2, 6:2. W finale Mauer wygrał z Strohalem 6:1, 6:2.

Gra pojedyńcza pań: pół-finał, Jędrzejowska — Wiercińska 6:2, 6:2. Finał Jędrzejowska — Neumanówna 6:1, 6:1.

Gra mieszana: Fryszczynowa, Kołcz II — Orzechowska, Nawratil 7:5, 7:5, Wełeszczukowa, Jabłoński Wł. — Wiercińska, Stenzel 5:7, 6:4, 6:2, Meumanówna, Witmann — Fusgenger, Kołcz I 6:1, 6:1. Pół-finały Jędrzejowska, Hebda — Fryszczynowa, Kołcz II 6:1, 6:2, Neumanówna, Witmann — Wełeszczukowa, Jabłoński Wł. 6:2, 6:2. Finał: Jędrzejowska, Hebda — Neumanówna, Witmann 3:6, 6:1, 6:1.

Dziś w poniedziałek o godzinie 15-tej nastąpi dokończenie turnieju. Rozegrane zostaną gry podwójne panów pół-finały, oraz finał z udziałem Witmanna i Hebdy.

Po rozegraniu finału gry podwójnej panów, odbędzie się gra pokazowa, Jędrzejowska—Jabłoński.

TARŁOWSKI W FINALE TURNIEJU O MISTRZOSTWO ŚLĄSKA NIEMIECKIEGO.

W Bytomiu na Śląsku Opolskim rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem rakiet Wrocławia, Berlina i tenisistów śląskich z Tarłowskim na czele. Tarłowski rozegrał dwa spotkania, bijąc Stascha 6:3 4:6 6:1 i mistrza Śląska niemieckiego Frommliwitza 6:8 6:3 6:1. Polak zakwalifikował się do pół finału, w którym spotka się w niedzielę z mistrzem południowo-wschodnich Niemiec Breuerem. Bratek biorący również udział w turnieju, przegrał z Richterem 2:6 0:6.

Katowice, 6. 9. W Bytomiu na turnieju tenisowym o mistrzostwo Śląska niemieckiego, Tarłowski w półfinale pokonał Breuera 6:0, 4:6, 6:2, kwalifikując się do finału.

Finał pomiędzy Tarłowskim a Niemcem Gerstlem został przerwany w trzecim secie przy stanie 6:2, 3:6, 1:0 dla Tarłowskiego. Dokończenie nastąpi prawdopodobnie w poniedziałek.

W grze podwójnej panów para Tarłowski — Bratek zdobyła mistrzostwo Śląska Opolskiego, bijąc w fina-

le parę niemiecka Breuer — Richter 6:0, 7:5.

W grze pojedynczej pań Volkmer — Jacobsen została wyeliminowana przez Niemkę Kaeppel 4:6, 9:11.

W klasie 2. pierwsze miejsce zajęła młodociana zawodniczka Pogoni Katowickiej, Wilczkówna.

———

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE POGONI

W sobotę popołudniu na boisku Pogoni odbyły się międzyklubowe zawody lekkoatletyczne Pogoni, zorganizowane pod nazwą „III sobota lekkoatletyczna Pogoni". Wyniki osiągnięto następujące: skok w zwyż: 1) Semkowicz (SM) 1.85, 2) Figa (Dr.) 161.5; oszczep: 1) Szczerski (P) 53.23, 2) Zygmunt (P) 34.30; dysk: 1) Begaj (P) 2) Szczerski (P) 32.57; 200 m.: 1) Śliwak (SM) 22:9, 2) Danowski (AZS) 23:6; sztafeta 4X100 m.: 1) Pogoń 47:3; 100 m.: 1) Śliwak (SM) 11:1, 2) Danowski (AZS) 11:5; w konkurencji junjorów: 1) Bochiński (AZS) 11:8; kula: 1) Begaj (P) 12.34, 2) Szczerski (P) 12.14; 400 m.: 1) Jastrzębski (AZS) 54:8; 5000 m.: 1) Bieniarz (P) 54:8; skok w dal: 1) Zygmunt (P) 6.20; w konkurencji junjorów Engel (P) 5.67; bieg 800 m.: 1) Korzeniowski (P) 2.07.2, 2) Kulczycki (P) 2.19.

———

Mistrzostwa Ligi Okręgowej

W ramach mistrzostw Ligi Okręgowej odbyły się w dniu wczorajszym następujące spotkania:

LECHJA — II. SOKÓŁ 3:1 (0:1).

Mecz na b. słabym poziomie. Lechja grała ostro. W 15 min. drugiej połowy gracz z Lechji Pirożyński w zderzeniu z Domaradzkim (Sokół), złamał temu ostatniemu nogę w kolanie. Wszystkie trzy bramki dla Lechji zdobył Kobel, dla Sokoła bramkę uzyskał Rawski. Sędziował p. S...wicki.

RESOVIA — POGOŃ IB 5:1 (1:0).

Zasłużone zwycięstwo gości, którzy zwłaszcza po przerwie mieli znaczną przewagę. Bramki dla Resovii zdobyli: Kalemba dwie, Wróbel. Riebenbauer i Hagendorf po jednej. Jedyna bramka Pogoni padła z samobójczego strzału obrońcy Resovii Gejslera. Sędziował p. Ranich.

CZARNI — RKS. 4:1 (2:0).

Czarni znacznie przeważali. Bramki dla Czarnych zdobyli: Żurkowski trzy i Smagowicz, dla RKS. Kanda. Sędziował p. Seemann.

OGNISKO — CZUWAJ 3:0 (1:0).

Bramki dla Ogniska zdobyli: Pormolik dwie i Michalik. Drużyna jarosławska wyraźnie przeważała. Sędziował p. Tarczyński.

KORONA—HASMONEA 2:0 (0:0).

Obie bramki dla Korony zdobył Hohm II. Hasmonea nie wykorzystała rzutu karnego. Sędziował por. Szyba.

Stan tabeli Ligi Okręgowej, po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1) Czarni	4	8	14:6
2) Ognisko	4	6	10:6
3) Ukraina	3	5	19:2
4) Resovia	4	5	12:6
5) Lechja	3	4	6:2
6) Korona	4	4	7:7
7) II. Sokół	3	2	6:11
8) Czuwaj	3	2	3:19
9) Pogoń IB	3	0	8:15
10) RKS	3	0	3:11
11) Hasmonea	2	0	1:5

Jesse Owens zdyskwalifikowany przez amerykański związek lekkoatletyczny

W 24 godziny po wylądowaniu amerykańskiej reprezentacji olimpijskiej w Nowym Jorku, zwołane zostało nadzwyczajne zebranie zarządu amerykańskiego Związku Związków t. zw. Amateur Athletic Union w sprawie Owensa i Eleonory Holm. W sprawie Owensa Związek uznał, że odmowa wyjazdu do Sztokholmu była niedopuszczalna i 4-krotnego mistrza olimpijskiego zdyskwalifikował na przeciąg roku. Związek wyraził nadzieję, że Owens pozostanie w szeregach reprezentacji Ameryki i w dalszym ciągu bronić będzie po rocznej przerwie barw Ameryki. Oczywiście, jeżeli plany murzyna przejścia na zawodowstwo zostaną zaniechane.

Burzliwą dyskusję wywołała również sprawa usunięcia Eleonory Holm z reprezentacji Ameryki. Ostatecznie Związek zaakceptował stanowisko przewodniczącego Avery'ego Brundage zarówno w sprawie Owensa, jak i w sprawie Holm.

———

ZAPOZNAJEMY SIĘ Z REPREZENTACJĄ NIEMIECKĄ PRZED MECZEM Z POLSKĄ.

Tylko czterech graczy z drużyny niemieckiej, która w niedzielę 13. września walczy na stadjonie wojska polskiego z reprezentacją Polski, nie grało jeszcze nigdy przeciwko Polakom. Jest to prawy pomocnik Mehl, środkowy Soldt, prawy łącznik Gauchel i lewe skrzydło Guenther. Każdy z tych graczy to jednak przyszłość piłkarstwa niemieckiego i nowe młode siły do reprezentacji. Zwłaszcza środek pomocy Soldt i prawy łącznik Gauched uważani są za największe talenty. We wszystkich dotychczasowych spotkaniach Polska — Niemcy grał prawoskrzydłowy Lehnert, najszybszy gracz napadu. Inni gracze to też starzy znajomi. A więc bramkarz Buchloh grał na pierwszym meczu w Warszawie w r. 1934, pozostałe mecze grał Jacob. U obrońców Janes grał na pierwszym meczu w Berlinie na prawej pomocy, na drugim w obronie. Muenzenberg grał w Warszawie na środku pomocy. Z pomocników, jak już wspomnieliśmy, Mehl i Soldt są debjutantami, a lewy Kitzinger grał w zeszłym roku w Wrocławiu.

* * *

Pierwszy mecz piłkarski Polska—Niemcy odbył się w Berlinie w grudniu 1933 r. Wygrali wówczas Niemcy 1:0. W rok po tym mecz rewanżowy w Warszawie przyniósł nowe zwycięstwo Niemcom 5:2. Trzeci mecz rozegrany w roku ub. w Warszawie dał ponowne zwycięstwo Niemcom 1:0. Czwarty zkolei mecz odbędzie się w d. 13 bm. w Warszawie. Poprzednie trzy mecze sędziował Szwed Ollsin. W tym roku sędzią będzie Szwed Ekloeff.

KTO BRONI BARW POLSKI NA MECZACH Z BELGJĄ I WĘGRAMI

Skład drużyny polskiej na mecze lekkoatletyczne Polska — Belgja i Polska — Węgry, ustalony zostanie ostatecznie w dniu 14 września. Obecnie komisja sportowa P. Z. L. A. zwróciła się do związków okręgowych klubów i zawodników z apelem o przeprowadzenie jaknajpilniejszego treningu oraz z prośbą o zawiadomienie w ciągu przyszłego tygodnia, czy zawodnicy będą mogli wziąć udział w zawodach i czy sprawy ewent. choroby, kontuzji lub braku urlopów nie stoją na przeszkodzie.

Pod uwagę brani są zawodnicy następujący: 100 mtr. — Trojanowski, Tęsiorowski, Zasłona, Łopuszański, 200 mtr. — Trojanowski, Tęsiorowski, Zasłona, Łopuszyński, Koźlicki; 400 mtr. — Biniakowski, Śliwak, Koźlicki, Szefler, Gąsowski, 800 mtr. — Kucharski, Gąsowski, Maszewski, Janowski, Majewski; 1.500 mtr. — Kucharski, Noji, Orłowski, Janowski, Skowroński, 5.000 mtr. — Noji, Gwóźdź, Wirkus, Duplicki, Bodal, Stokłoszyński; 110 płotki — Niemiec, Haspel, Twardowski, Wieczorek, Pajsker; 400 m. płotki — Maszewski, Kostrzewski, Hanke, Gąsowski, Niemiec; skok w dal — Pławczyk, Hofman, Nowak, Luckhaus, Hanke, Szczerbicki; skok w zwyż — Pławczyk, Hofman, Chmiel, Kalinowski, Gierutto, Niemiec; skok o tyczce — Sznajder, Morończyk, Klemczak, Zakrzewski, Kluk; kula — Gierutto, Siedlecki, Fiedoruk, Tilgner, Pasbis; dysk — Gierutto, Siedlecki, Fiedoruk, Tilgner; oszczep — Lokajski, Turczyk, F. Mikrut, Wojtkiewicz.

ODMOWA ADMIRY

W nadchodzącą niedzielę z okazji dorocznych uroczystości partji narodowo - socjalistycznej w Niemczech, odbyć się miał w Norymberdze mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Niemiec — I. F. C. Nürnberg a mistrzem Austrji — wiedeńską Admirą. W ostatniej chwili Admira odwołała swój przyjazd, gdyż władze austrjackie nie udzieliły jej na ten mecz zezwolenia ze względów politycznych.

———

Wyścigi konne we Lwowie

WYNIKI

XXXIII dnia wyścigów konnych we Lwowie na Persenkówce, 6 b. m. — niedziela.

GONITWA I. — 1.400 zł. Dla 4 l. i st. og. i kl. arabskich. — Dystans około 2.600 m. — Startowało koni: 3. — Wygrał: og. Minaret p. W. Kołaczkowskiego, II. og. Labirynt p. S. Żarczewskiego, III. og. Meczet p. S. Żarczewskiego. Bez miejsca: —. Totalizator płacił: zł. 6.50.

GONITWA II: — 1.200 zł. Dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1.000 m. — Startowało koni: 3. — Wygrał: og. Wardar p. A. Kukuczki, II. kl. Grażyna II. p. A. Piotraszewskiego, III. og. Gawot p. A. Piotraszewskiego. — Bez miejsca: —. Totalizator płacił: zł. 6.50.

GONITWA III. — 600 zł. (przeszkody). Dla 4 l. i st. koni. Dystans około 3.600 m. Startowało koni: 5. — Wygrał: og. Fetysz p. M. Greka, II. kl. Tosca II. p. M. J. hr. Grocholskiej, III. og. Natan R. p. A. Jaroszewskiego. — Bez miejsca: kl. Lola Beeth II. — Totalizator płacił: zł. 10, fr. 8, 12.

GONITWA IV. — 6.000 zł. (Antonin). — Dla 3 l. i st. og. i kl. arabskich. Dystans około 1.800 m. — Startowało koni: 5. — Wygrał: og. Hadjar p. W. Kołaczkowskiego, II. kl. Rutbah p. R. ks. Sanguszki, III. kl. Riza p. R. ks. Sanguszki. Bez miejsca: og. Morocz, kl. Manitoba. — Totalizator płacił: zł. 14.50, 14.50, fr. 5.50, 5.50.

GONITWA V. — 1.200 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2.000 m. — Startowało koni: 5. — Wygrał: og. Magister p. T. Badowskiego, II. kl. Karta pp. B. i K. Stasiewiczów, III. kl. Gradiska, p. M. Karajewa. — Bez miejsca: og. Gwiazdor, og. Aztor. — Totalizator płacił: zł. 28.50, fr. 12, 8.

GONITWA VI. — 500 zł. Dla 3 i 4 l. og. i kl. Dystans około 2.400 m. — Startowało koni: 7. — Wygrał: kl. La Cumparsita St. „Jawidz", II. kl. Łomnica p. M. P. Mencel, III. kl. Bravo , Polmoodie St. „J. Z. S.". — Bez miejsca: kl. Energja II, og. Prut, kl. Aurora, og. Mors. — Totalizator płacił: zł. 132, fr. 20, 6.50, 6.50.

GONITWA VII. — 700 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1.600 m. — Startowało koni: 5. — Wygrał: og. Augur p. F. Wójcika, II. kl. Temida p. W. Kołaczkowskiego, III. og. Mellon pp. S. Longa i B. Mićkowskiego. — Bez miejsca: og. Winicjusz, kl. Menada.

———

Z TEATRU WIELKIEGO

„Wszelkie prawa zastrzeżone"

Komedja w 3 aktach I. V. Daviesa

Mister Filip Framton jest wytwornym essayistą i krytykiem. Pisze bardzo poważne rozprawy i kolekcjonuje białe kruki księgarskie. Jak przystało na tego rodzaju figurę, jest odpowiednio roztargniony, a co najważniejsze niema najmniejszego zmysłu życiowego, wobec czego sytuacja finansowa państwa Framton mogłaby się stać katastrofalną, gdyby nie mistress Dżosje Framton. Mistress Dżosje, była aktorka, który to szczegół nie ma zresztą w sztuce najmniejszego znaczenia, okazała zdumiewający spryt literackiego businessmana, wydając pod pseudonimem poczytną powieść pod obiecującym tytułem „Naga Kobieta".

Zdawałoby się, że w tem miejscu stanęliśmy przed ciekawym problemem sztuki. Poważny krytyk i autorka sezonowo modnej pikanterji, zebrani pod jednym dachem, mogliby dać ciekawe widowisko konfliktu pojęć, zasad czy zapatrywań. Tymczasem z tego ani śladu. Wprawdzie Dżosje wygłasza w drugim akcie jakąś dłuższą tyradę, ale nie bardzo wiadomo o co jej właściwie chodzi, gdyż cały konflikt między nią a mężem ogranicza się do zdecydowanych podejrzeń o zdradę małżeńską opartych na przypuszczeniu, że słynna „Naga Kobieta" jest powieścią autobiograficzną. Konflikt ten mógłby z łatwością zostać zlikwidowany w drugim akcie, zupełnie analogicznie jak likwiduje się pod koniec aktu trzeciego, jednakowoż nie byłoby dla mister Framtona okazji do podbicia oczu dwu domniemanym kochankom żony oraz nabrania samemu po skórze od trzeciego. Wszystko przeprowadzone jest w miarę gładko i w miarę dowcipnie.

W wykonaniu zwracała uwagę nie tyle gra wykonawców, ile gierki, mnóstwo gierek. Może nawet, mówiąc stylem murzyńskiej służącej Minerwy; „mnóstwo za bardzo". Gierki zbyt przydługie (z zapalniczką, z kapeluszem) zaczynają z lekka irytować, mimo tego nawet, że są bardzo dobre.

W roli Framtona ujrzeliśmy p. Marjusza Maszyńskiego. Zagrał doskonale. Podkreślić chciałbym to słowo „zagrał". Są aktorzy, którzy swoje postacie sceniczne urabiają w ten sposób, że dają publiczności złudę rzeczywistego istnienia tej postaci, są też i tacy, u których podziwia się wykonanie, natomiast przez ciąg akcji nie zapomina się ani na chwilę, że to tylko gra. Takim właśnie był Framton p. Maszyńskiego. Bogactwo ekspresji, jakiś rozwydrzony prawie temperament, dzięki któremu za każdem pojawieniem się cała scena jest pełna p. Maszyńskiego, przykuwają uwagę, bawią, śmieszą gdzie należy, nie dają jednak przejściowego nawet złudzenia, jakiegoś rzeczywistego Framtona z krwi i kości. Wiemy w każdym momencie, że to „robi" go p. Maszyński. Zresztą jak wspomniałem na wstępie robi go doskonale.

Dżosje w ujęciu p. Malanowicz była szczera, miękka i bardzo kobieta. Z reszty zespołu zaciekawiali p. Guttner i p. Śliwiński, natomiast p. Szpiganowicz nie umiał wypointować tekstu, w którym miał parę dowcipnych powiedzień. Poprawnie oddali swoje epizody panie: Kipeniówna, Kruszelnicka i Pitołajówna oraz p. Przystawski.

Poprowadził sztukę bez zarzutu nowo pozyskany dla naszej sceny reżyser p. Antoni Gwojdziński, znany nam jako autor granej u nas z powodzeniem „Teorji Einsteina".

ZYGMUNT VOGEL

Wiadomości bieżące

7 września 1936

Poniedziałek
Melchjora
Jutro: Narodz. NMP.
Wschód słońca 4·56
Zachód „ 18·11

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, dnia 7 b. m. godz. 8 wiecz. Ab. 24. — „Wszelkie prawa zastrzeżone". Występ Marjusza Maszyńskiego.

Wtorek, dnia 8 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Tosca" — opera.

Środa, dnia 9 b. m. godz. 8-ma wiecz. Ab. 24. — „Wszelkie prawa zastrzeżone". Występ Marjusza Maszyńskiego.

Czwartek, dnia 10 b. m. godz. 8 wiecz. „Carmen" — opera.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek, dnia 7 b. m. — nieczynny.

Wtorek, dnia 8 b. m. godz. 8-ma wiecz. Ab. 23. — „Pani Prezesowa". — Ceny najniższe.

Środa, dnia 9 b. m. — nieczynny.

Czwartek, dnia 10 b. m. godz. 8 wiecz. Ab. 23. — „Pani Prezesowa". — Ceny najniższe.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Sto pociech" w gł. roli Eddie Cantor.
ATLANTIC: Reprezentacyjny film austrjacki „Rotmistrz von Werffen".
CASINO: „Robin Hood z Eldorado".
CHIMERA: „Mały król".
COLOSSEUM: Nieczynne.
GLORIA: „Katiusza" oraz „Pani i szofer".
GRAŻYNA: I. „Pieśń miłości" z Janem Kiepurą i II. „Rapsodja Bałtyku" — film polski.
KOPERNIK: Charlie Chaplin w „Dzisiejsze Czasy".
MARYSIEŃKA: Charlie Chaplin w „Dzisiejsze Czasy".
METRO: „Roześmiane oczy" — z Shirley Temple oraz dodatki.
MUZA: „Kindnaperzy" i „Casino de Paris".
PALACE: „Mały Marynarz" — Bogda — Brodniewicz — Fertner — Gossówna — W. Conti.
PAN: „Walc cesarski".
PAX: „Anna Karenina" z Gretą Garbo.
RAJ: „Jej Ekscelencja Babka".
STYLOWY: „Doktor X." oraz rewja.
ŚWIT: „Tajemnica małej Shirley".
TON: „Na zgliszczach szczęścia" z Margaret Sullavan.
UCIECHA: „Demon złota" i rewja.

CYRK STANIEWSKICH przy ul. Pełczyńskiej, godz. 20.30 1 przedstawienie.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki l. 5. — „PRAGA".

— TEATR WIELKI. Dziś w poniedziałek w Teatrze Wielkim, po raz drugi po sobotnim sukcesie premjerowym „Wszelkie prawa zastrzeżone" Daviesa. Występ gościnny znakomitego artysty i autora Mariusza Maszyńskiego.

— JUTRZEJSZA OPERA W TEATRZE WIELKIM. Jutro, we wtorek, 8 września — „Tosca" Pucciniego w czołowej obsadzie artystycznej.

— KORJOLAN SZEKSPIRA WE LWOWIE. Prace nad przygotowaniem nieśmiertelnego dzieła Szekspira „Korjolan", które ukaże się na scenie Teatru Wielkiego łącznie z otwarciem sezonu 1936/37, posuwają się pod kierownictwem Leona Schillera naprzód. Oprawę artystyczną przygotowuje A. Pronaszko.

Otwarcie sezonu i premjera „Korjolana" odbędzie się w połowie tego miesiąca.

Nocna tragifarsa w śródmieściu

(a) Wczorajszej nocy około godz. 3-ciej rozegrało się w śródmieściu zajście, którego prolog, poczęty w żartobliwym ujęciu, zakończył się wcale niemiłym epilogiem na Pogotowiu. Wspomnianym czasie przechodziło pl. Marjackim towarzystwo, złożone z Eugenjusza Baryńskiego, Juljana Mińskiego i Janiny Pinochówny (ul. Mikołaja 1a).

W pewnej chwili Baryński, celem rozbawienia towarzyszących mu osób, począł szybko oddalać się w kierunku ul. Rutowskiego, a śladem uchodzącego pośpieszyła Pinochówna wraz z Mińskim, przyczem Pinochówna wołała: „trzymajcie, trzymajcie!" Żartobliwie ujęte zajście sprawiało wrażenie, iż jakiś osobnik wołającej wyrządził krzywdę czy szkodę, to też z grupy kilku przechodniów poderwał się szybko Edmund Wyrwa, student Politechniki i począł ścigać uchodzącego Baryńskiego, który biegł pl. Kapitulnym i ul. Kilińskiego. Technik wzywał go energicznie, by się zatrzymał, a gdy Baryński dalej uciekał, technik zadał mu kijem cztery ciosy w głowę, z których jeden podbił mu oko. Tymczasem przybiegła Pinochówna z Mińskim i gdy wśród nocnej ciszy nastąpiło rozgwarne zajście, technik począł szybko oddalać się, ujęty jednak został i doprowadzony do Komisarjatu, gdzie zjawiło się również towarzystwo z pobiytm Baryńskim, którego opatrzył lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego. Sprawa wyjaśniła się w najdrobniejszych szczegółach, spisano protokół i niebawem opustoszało biuro dyżurnego X. Komisarjatu. Technik tłumaczył się, że zmylony wołaniem kobiety, stanął w jej obronie.

Nie wolno obrażać wojskowego patrolu!...

(a) Widownią innej awantury nocnej było śródmieście, gdzie na ul. Rutowskiego jakieś towarzystwo zakłócało spokój nocny niemożliwym krzykiem, który z wojskowego odwachu wywiódł patrol, złożony z st. strzelca Kazimierza Wernickiego oraz dwóch strzelców. Udali się oni w kierunku miejsca, z którego dochodziły krzyki, a gdy tam przybyli, już posterunkowy doprowadził awanturników do Komisarjatu. W drodze powrotnej, w kierunku powracających na odwach żołnierzy padły obelżywe słowa ze strony jakiegoś spóźnionego przechodnia. Odstawiono go do Komisarjatu, gdzie okazało się, że był nim niejaki Mykita Nestor, liczący 26 lat (ul. Piastów 11), który wprawdzie zaprzeczył, jakoby rzucił do żołnierzy obelżywe słowa, żołnierze jednak podtrzymali swoje doniesienie. Sprawa znajdzie swój epilog przed sądem, do którego została zwróconą.

Śmiertelny złodziejski porachunek

(a) Wczorajszej nocy na wzgórzach przy ul. Ślepej, bocznej ul. Torosiewicza rozegrało się zagadkowe zajście, które stanowiło w dniu wczorajszym treść energicznie prowadzonych dochodzeń policyjnych. Oto około godz. pół do 5-tej nad ranem zawiadomiono Wydział śledczy, iż na tych wzgórzach leżą zwłoki nieznanego mężczyzny, liczącego około 30 lat.

Na miejsce wyjechali bezzwłocznie funkcjonarjusze Wydziału śledczego, Natali i Bugajski, którzy w pierwszym rzędzie stwierdzili, iż zabitym został niejaki Michał Sawuła, notowany włamywacz mieszkaniowy, pozostający bez stałego miejsca zamieszkania. Przyczyny zabójstwa nie zdołano na razie ustalić, zachodzi jednak prawdopodobieństwo, iż Sawuła padł ofiarą porachunków osobistych, względnie w czasie sprzeczki pomiędzy włamywaczami na tle podziału łupu, pochodzącego z włamania.

— „PIEŚNI I ARJE" — W RADJO. — Utwory Rachmaninowa, Czajkowskiego, Noskowskiego i Lipskiego, usłyszymy dziś w poniedziałek przez Radjo, w wykonaniu Karola Moskala Czajkowskiego, śpiewaka, obdarzonego dźwięcznym tenorem. Akompanjuje Tadeusz Seredyński.

— „PRZYCZYNY RENESANSU PRUSA". — Odczyt radjowy. Dr. Klara Turey poświęca się specjalnie badaniom twórczości Bolesława Prusa. Kilka jej studjów z tej dziedziny spotkało się z przychylnem przyjęciem w fachowych pismach polskich i czeskich. Obszerna jej praca, „Bolesław Prus, a romantyzm" pojawiła się w cyklu „Badań literackich" pod redakcją prof. J. Kleinera. Dziś w poniedziałek, o godzinie 18.20, p. Klara Turey mówić będzie przed mikrofonem Rozgłośni Lwowskiej o przyczynach renesansu Prusa.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Dr. Bornet Juljusz, przemysłowiec — Łódź, Inż. Piotrowski Stanisław — Dąbrowa Górnicza, Inż. Truskolaski Bolesław, z małżonką — Warszawa, Kania Karol, prezes — Katowice, Klimaszewska Helena, redaktor — Pittsburgh, Tyrkówna Michalina, prof. — Felsztyn, Haywas Adam, agronom — Kułaczkowce, Inż. Olszewski Antoni, dyrektor — Warszawa, Generał Litwinowicz Aleksander, Minister — Warszawa, Inż. Rojewski Adam — Katowice, Mgr. Godlewski Jerzy — Katowice, Inż. Dyduszyński Jan — Chorzów, Dr. Frenkel Józef — Warszawa, Nijak Juljusz urzędn. państw. — Warszawa, Borck - Prek Xawery, wł. dóbr — Rawa Ruska, Dr. Raczyński Andrzej, lekarz z małżonką — Stanisławów, Płk. hr. Grocholski Remigjusz — Warszawa, Prof. Ponikowski Antoni — Warszawa, Kpt. Ochoński Stanisław — Zakopane, Sokołowski Tadeusz, dyrektor — Warszawa, Dr. Skwarczyński Bolesław, dyrektor fabryki — Sanok, Czarnecki Andrzej, dyrektor — Warszawa, Dr. Skomorowska Irena, lekarz — Praga, Inż. Stefański Czesław — Poznań, Niewiara Józef, rewident — Kraków, Dr. Bleustein Jerzy, adwokat — Trembowla, Łada Aleksander — Warszawa, Inż. Sielawa Wiktor — Stebnik, Inż. Skulski Tadeusz z rodziną — Kopyczyńce, Kwasieborski Tadeusz — Warszawa, Kielawa Bogusław, notarjusz — Stary Sambor, Inż. Woliński Kazimierz — Wapowce, Wojtowicz Franciszek, lekarz weter. — Izbica, Górski Stanisław, przemysłowiec — Bielsko, Litterer Wanda, urz. I. P. H. — Warszawa, Pieńkowska Wan- I P. H. — Warszawa, Pieńkowska Wanda, adwokat — Warszawa, Iżycki Wiesław, dyrektor z małżonką — Łódź, Scholzowa Marja, wł. dóbr — Trebowice, Walewski D. wł. dóbr — Moskwin, Mgr. Gross Józef, aptekarz z rodziną — Bełz, Namysłowski Stanisław z małżonką — Warszawa, de Bornstein Juljan, dyrektor fabryki — Warszawa, Dybowski Stanisław, kupiec — Warszawa, Inż. Goldberg D., z małżonką — Warszawa, Jędrzejowska Jadwiga — Warszawa, Neumanówna M. — Warszawa, — Wittmann A. — Warszawa.

— LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE. We wtorek 8 b. m. w lokalu L. T. F. przy ul. Dzieduszyckich l. 1, mówić będzie Członek L. T. F. p. Emanuel Mangel na temat: Kinematografja amatorska. — Wykład ilustrowany będzie filmami jedno- i wielobarwnymi. Początek o godzinie 19.30.

Zdarzenia i wypadki

(a) BURZLIWA NOC. Sporo zajęcia Pogotowiu Ratunkowemu użyczyły wczorajszej nocy dwie awanturnice, wesołe donny, Zofia Szmigielska, licząca 23 lat i jej towarzyszka Michalina Derkacz, które po sutej libacji w szynku u wylotu ul. Gródeckiej i Alei Focha, wywołały wielką awanturę i pobite zostały dotkliwie przez przygodnych towarzyszów zabawy. Jedna i druga odniosła szereg ran ciętych i tłuczonych, a gdy zjawiło się na miejscu zawezwane Pogotowie Ratunkowe, Szmigielska, awanturując się w dalszym ciągu, nie dała założyć sobie opatrunku, a gdy przemocą wsadzono ją do samochodu sanitarnego, awanturowała się w dalszym ciągu i na sali szpitalnej.

(a) WYPADEK NAGŁEGO ZASŁABNIĘCIA. W godzinie popołudniowej zachorowała nagle na ul. Sykstuskiej Anna Bartel, licząca 42 lat, zamieszkała przy ul. Ptasiej 15. Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego.

(a) ZAGADKOWE ZAJŚCIE W BETONIARNI. Wczorajszej nocy Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało do betoniarni miejskiej, gdzie nieznany osobnik zranił ciężko siekierą w rękę Karola Barańskego, liczącego 30 lat.

(a) NOCNY NAPAD NOŻOWCA. Do szpitala powszechnego przywieziono wczorajszej nocy Franciszka Winiarskiego (ul. Kleparowska 3), którego na ul. Żółkiewskiej jakiś nieznany napastnik zranił ciężko w okolicę lewego oka.

(a). FATALNY UPADEK STRAŻAKA W CZASIE ĆWICZEŃ. W czasie ćwiczeń pożarnych na Zamarstynowie, 18-letni strażak, Filip Rapczyński upadł z drabiny tak fatalnie, iż doznał prawdopodobnie złamania stosu pacierzowego. W stanie nieprzytomnym przewieziono go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

(a) PADŁ NA ULICY Z WYCIEŃCZENIA. Na ul. Brajerowskiej padł wczoraj z wyczerpania, niejaki Janusz Maciej Bąkalski, liczący 22 lat, pozostający bez zajęcia i miejsca zamieszkania, przybyły ostatnio z Warszawy. Bąkalskiego, którego stan wywołał wśród przechodniów oznaki współczucia, przewieziony został do szpitala.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Jak należy postąpić w razie szkód wyrządzonych w czasie ćwiczeń wojskowych?

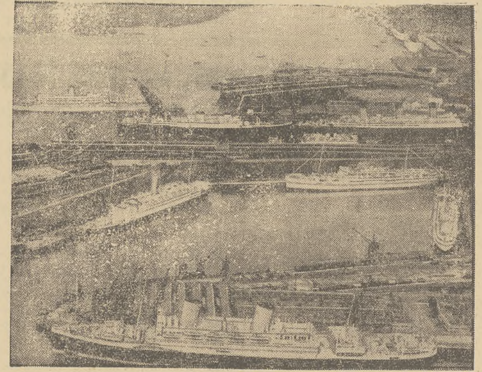
Gdy oddziały wojskowe ćwiczące wyrządzą szkody polne lub inne, należy postąpić według rozporządzenia ministra spraw wojskowych z dnia 3 września 1934 r. (Dz. U. R. P. nr. 85/34, 767). Poszkodowani mający pretensje o przyznanie odszkodowania przez wojsko za poniesione straty, a) w wypadku, gdzie wyrządzone szkody nie przekraczają sumy 250 zł., należy wnieść podanie, w miarę możności natychmiast po wyrządzeniu szkody do dowódcy tego oddziału. który wyrządził szkodę, lub do której należy winny jej wyrządzenia, a to celem przeprowadzenia rokowań ugodowych z poszkodowanymi i załatwienia sprawy wynagrodzenia szkód w drodze polubownej; b) w przypadkach, gdy szkoda przekracza sumę 250 zł., lub gdy bezpośrednie rokowania ugodowe z władzami wojskowemi nie doprowadziły do rezultatu, albo też gdy z jakichkolwiek przyczyn nie nastąpiło zgłoszenie roszczenia u dowódcy oddziału wojskowego — należy wnieść podanie o odszkodowanie do właściwej powiatowej władzy administracyjnej — ogólnej nie później, niż w terminie 14-to dniowym od dnia wyrządzenia szkody lub od dnia zakończenia rokowań ugodowych, które nie dały odpowiedniego wyniku, a to celem rozpoznania wynagrodzenia szkód przez komisję mieszaną, zwołaną przez kierownika powiatowej władzy administracyjnej — ogólnej.

...program radjowy

PONIEDZIAŁEK, DNIA 7 WRZEŚNIA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.33 Gimnastyka. — 6.50 Muzyka z płyt. — 7.20 Dziennik poranny. — 7.30 (Lw.) Program na dzisiaj. 7.35 (Lw.) Parę informacyj. 7.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 (Lw.) Pogadanka społeczna. 12.08 (Lw.) Dwie pieśni Brahmsa — (płyty). 12.13 Dziennik południowy. 12.23 (Lw.) Chwila Domesta Mussorgskiego — (płyty). 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.30 (Lw.) Melodje różne — (płyty). 15.30 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.45 „Warszawa rośnie" — audycja dla dzieci młodszych. 16.00 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry Filharmonji Warszawskiej. 16.45 „Małe dziecko wraca z letniska" — pogadanka. 17.00 Koncert. 17.50 „Zagadnienie wolnego czasu". 18.00 (Lw.) Pieśni i arje w wykonaniu Karola Moskała Czajkowskiego (tenor), przy fortepianie T. Seredyński. 18.20 (Lw.) „Przyczyny renesansu Prusa" — szkic literacki — wygłosi dr. Klara Turey. 18.35 (Lw.) Program na jutro. 18.40 (Lw.) Koncert reklamowy. — 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert w wykonaniu Zespołu Salonowego Pawła Rynasa. 19.45 Muzyka polska. 20.30 „Włóczędzy Indyj" — feljeton, wygłosi dr. Wacław Korabiewicz. — 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Pokłosie olimpijskie" — wygłosi prezes Związku Polskich Związków Sportowych min. Juljusz Ulrych. 21.10 „Nasza Marynarka gra". 21.55 Wiadomości sportowe. 22.05 Utwory na altówkę odegra Mieczysław Szaleski. 22.35 „Perpetuum mobile". — W przerwie o godzinie 22.55 — Ostatnie wiadomości. 23.00 Zakończenie audycyj (lokalnie).

W Southampton „przepełnienie"



Tonaż okrętów, zakotwiczonych obecnie w dokach Southamptonu wynosi 292.000 ton. Doki zamknie się na pewien czas, póki pozostające w nich okręty nie zostaną naprawione.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

UMEBLOWANY
pokój z osobnym przedpokojem i balkonem od zaraz do wynajęcia. Zadwórzańska 22, II. p. m. 9. 3880

UJEJSKIEGO 6.
2, 4 lub 6 pokoi, komfort. — Informacje tel. 208-26. 3886

POKOJ,
frontowy, urzędniczce, tamże stancja — bezdzietnym na stanowisku. — Pohulanka 12. 3858

POSZUKIWANY
pokój komfortowy, dwuosobowy, częściowo utrzymanie. Zgłoszenia do Administracji pod „K. B." 3906

DWA POKOJE,
kuchenka, przedpokój, łazienka, komfort. Zielona, do wynajęcia. Telefon 217-03. 3918

LISTOPADA 12,
Wiśniowieckich 1 — 4 pokoje, kuchnia, do wynajęcia. 3924

POKÓJ.
umeblowany, niekrępujące wejście. — Stryjska 36 a, m. 15. 3907

TARGI.
Pokój umeblowany, frontowy, klatkowy, wynajmę na Targi. Kochanowskiego 36. 3925

3 POKOJE,
z kuchnią, zremontowane, komfort. Sobieskiego 32. 3926

POSZUKUJE
pokoju z użyciem kuchni, na parterze, w ładnej okolicy, z ogródkiem. Zgłoszenia pod „Emerytka". 3914

ELEGANCKI,
pełnokomfortowy pokój dla osób na stanowisku. Hoffmana 7/I. 3927

MIESZKANIE
czteropokojowe, wytworne, 2 przedpokoje, I piętro, ul. Badenich 3, do wynajęcia od października. — Dozorca wskaże. 3934

DWA POKOJE
i kuchnia, pół-komfort, do wynajęcia w Pustomytach. Jedyne osiedle dla emerytów. Wiadomość na stacji. 5 minut drogi. x

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpł. — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 groszy.

DYKTY I FORNIERY
najtaniej zakupisz w składzie fabrycznym, Lwów — ŹRÓDLANA 3. Tel. 271-14

DLA MYŚLIWYCH
3 - miesięczne Gryfony do sprzedania. Św. Wojciecha 14, I. p. od 12—1-ej. 3916

FORTEPIANY



krótkie, najnowsze modele, wielki wybór, taniosprzedaje
HANAK
Lwów, Piłsudskiego 21, I. p.

PIANINO
„Koch Korselt" do sprzedania. Pawlikowskiego 7 — (dzwonek górny). 3910



OBUWIE najtańsze — — najlepsze
poleca
L. T. SKRZYPEK
Lwów, Halicka 4.
Telefon 244 - 70.

CHCESZ,
by Ci każdy zazdrościł twego mieszkania? — Prawie DARMO przez czas „Targów" wytworne modele pierwszorzędnej jakości — FIRANKI, kapy, tablety, brokaty, kołdry w największej wytwórni FREILICHA Sykstuska 21. 1195

NAUKA

PRZEZ KURATORJUM
zatwierdzona Uczelnia Języków Nowożytnych „ECOLE FRANCAISE"
Batorego 34, jak corocznie, otwiera kursy niższe, średnie, wyższe: francuskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego. Tamże: stenografja, buchalterja, pisanie na maszynach. 3936

WOLNE POSADY

AGENCI (TKI)
do sprzedaży radja, poszukiwani. Radjo - Wystawa, Galerja Marjacka. 3866

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 gr. za słowo.

JESTEM BEZ PRACY
3 lata — błagam ludzi litościwych, może mnie ktoś zrozumie i zaofiaruje mi jakieś zajęcie, jak: woźnego, portjera, inkasenta, biletera, dozorcy, szofera. Z zawodu ekonom, lat 35, z prawem jazdy, dla chleba i życia, wszystko zrobię. — Listy „Dziennik Polski" „Ostatnia nadzieja". 3909

RÓŻNE

CZYSTOŚĆ
odnawia brudne sufity, ściany malowane, tapetowane, myje okna, telef. 259-17.

Popierajmy cele i zadania T. S. L.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6 do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100. Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0.18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** 50 gr. za mm. jednoszpal. **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. po zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudjusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów. ul. Zimorowicza 15.